

Henryk Stawniak

"Roman Longchamps de Bériér (1883-1941) profesor lwowski i lubelski, red. Antoni Dębiński, Magdalena Pyter, Lublin 2011 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 55/2, 200-202

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stosuje angielskie rozróżnienie na *formal* i *material supposition* (istnieje też określenie *presumption*), które sprowadzają się ostatecznie do *praesumptio iuris tantum*.

Opracowanie ks. Krocza jest pierwszą monografią traktującą w sposób całościowy i wyczerpujący problematykę dotyczącą procesu stanowienia prawa w Kościele. Autor wykorzystał w sposób wystarczający wiedzę z zakresu teorii prawa i odpowiednio ją wykorzystał w odniesieniu do prawa kanonicznego. Udało mu się zrealizować przedstawione na początku założenia i problematykę dotyczącą sztuki prawodawczej w Kościele przedstawił w odniesieniu (nie oderwaniu!) do prawnego wymiaru Kościoła. Czasami nieostrość analiz wynikała z zastosowania języka angielskiego, który nie do końca był w stanie wyrazić to, co Autor zamierzał przedstawić.

o. Tomasz Galkowski CP

Roman Longchamps de Bérier (1883-1941) profesor lwowski i lubelski, redakcja Antoni Dębiński, Magdalena Pyter, Wydawnictwo KUL, Lublin 2011, ss.185.

Nazwisko Profesora wymienione w tytule albumu wpisuje się w poczet wielkich uczonych, autorytetów, patriotów i ludzi sumienia. W pracy uniwersyteckiej Lwowa i Lublina za takiego człowieka był uznawany. Jeden ze współpracowników i przyjaciół tak go charakteryzuje: „Był pełen dobroci i pogody ducha, łagodny i wyrozumiały. Łatwo wybaczał urazy i innych do tego skłaniał, łagodził nieporozumienia, czuwając jak dobry duch opiekuńczy nad koleżeńskimi stosunkami na Uniwersytecie. Cechował go pogodny humor bez cienia złośliwości. Obce mu były wszelkie przejawy zawiści. Nie powodował się ambicją. Z natury optymistą, skłonny dopatrywać się raczej dobrych stron, w taki właśnie sposób odnosił się do otoczenia. To też daleki był od nieufności i podejrzliwości, z drugiej strony jednak nie był łatwowierny, szybko i trafnie orientował się o ludziach. Obowiązki swe traktował poważnie i wypełniał gorliwie; niezwykle pracowity i sumienny [...]. Postępował zgodnie z tym, co mu dyktowało sumienie, nie oglądając się na opinię” (K. Przybyłowski, Śp. Roman Longchamps, Państwo i Prawo 2(1947), z.5-6, s. 67-68).

Wieloletnia praca profesora Longchamps de Bérier na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim na przedwojennym Wydziale Prawa Kanonicznego oraz Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych przyczyniła się do ich naukowego rozwoju, odciśnięła swoje piętno, zwłaszcza w procesie kształcenia kadry akademickiej i formowania studentów. Niemal przez 20 lat prowadził regularne wykłady, dojeżdżając ze Lwowa, w Lublinie też wydał kilka podręczników i skryptów. Funkcjonujący obecnie Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, spadkobierca wspomnianych wydzia-

łów, pragnąc uczcić osobę profesora Romana Longchamps de Bérier oraz jego wkład w rozwój lubelskiego ośrodka prawniczego, przygotował wspaniały **album**, który jest przedmiotem uwagi. Chce on przybliżyć sylwetkę profesora, jego działalność naukową i społeczną oraz związki z Lublinem.

Po słowie wstępnym redaktorów i podziękowaniu publikacja składa się z następujących części: „Dzieciństwo, młodość i życie rodzinne”, „Profesor, dziekan i rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie”, „Profesor i dziekan Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”, „Urzędnik instytucji publicznych i działacz społeczny” oraz „Wzgórza Wuleckie – 4 lipca 1941”.

Przejmujący jest zwłaszcza ostatni rozdział dotyczący śmierci Profesora i jego trzech synów rozstrzelanych na tych wzgórzach wraz z innymi profesorami lwowskimi. Najpierw pochowano ich w dołach, a po dwóch latach, by zatrzeć ślady nazistowskiej zbrodni, spopielono i rozsypano po lesie. Przez wiele lat o tej zbrodni nie można było mówić. 3 lipca 2011 roku na Wzgórzach Wuleckich ku uczczeniu ich śmierci i pamięci odsłonięto pomnik symbolizujący bramę, czyli przejście ze świata żywych do świata umarłych. Wyłom w monolicie jednego filaru bramy oznacza złamanie przykazania „Nie zabijaj”. Intencją twórców pomnika, autorstwa prof. Aleksandra Śliwy z Krakowa, było symboliczne ukazanie, że każde naruszenie wartości nadrzędnych skutkuje zburzeniem porządku powszechnego (s.157).

Wymienione wyżej tytuły części dzieła adekwatnie oddają treści, które są w nich zamieszczone, czy to przez opis, czy też przez odpowiednią fotografię lub dokumentację. Czytelnik może odnaleźć w publikacji unikalne zdjęcia rodzinne i dokumenty obrazujące życie, środowisko rodzinne i uniwersyteckie oraz różne formy działalności profesora Longchamps de Bérier. Poszczególne rozdziały są napisane zwięzłym, pięknym językiem. Są one kopalnią syntetycznie podanej wiedzy o Profesorze. Strony tytułowe jego różnych prac zamieszczone obok tekstu narracji stanowią spójną, dopełniającą się całość. Robią także wrażenie rękopisy i druki pism urzędowych Uczonego lub prywatnej korespondencji znakomicie wkomponowane treściowo i kolorystycznie.

W całości kompozycji dzieła godne zauważenia i uwidatnienia są również Bibliografia ważniejszych prac uczonego, indeks osobowy i wykaz fotografii. Nadto należy podkreślić staranność i wysoki poziom edytorski albumu. Twarda okładka albumu, na niej fotografia Profesora, stosowny do albumu papier, szata graficzna, treści publikacji zamieszczane na różnym tle, np. gmachu uniwersytetu, krajobrazu, auli i nowego pomnika. Wszystko ze sobą pięknie harmonizuje i zachęca do czytania i oglądania.

Wyrażając gratulacje Redaktorom, można żywić nadzieję i wyrazić przekonanie, że niniejszy album pozwoli w sposób elegancki i przyjemny przybliżyć sylwetkę prof. Romana Longchamps de Bérier, jego działalność naukową i społeczną oraz patriotycz-

ną. Postać wielkiego uczonego i prawnego człowieka może być wzorem i autorytetem dla wszystkich współczesnych ludzi, a nie tylko dla profesorów i młodzieży.

ks. Henryk Stawniak SDB

Nauki prawne pomiędzy tradycją a współczesnością. Prace dedykowane Profesorowi Romanowi Longchamps de Bérier w 70 rocznicę śmierci, redakcja Antoni Dębiński, Magdalena Pyter, Bożena Czech-Jezińska, Wydawnictwo KUL, Lublin 2011, ss. 292.

Pamięć o zmarłych, o ich zasługach na różnych płaszczyznach, dobrze świadczy o współczesnych. Daje też ona możliwości ubogacenia się oraz szansę przerwienia pomostów między tradycją i współczesnością. Właśnie 70. rocznica śmierci prof. Romana Longchamps de Bérier (1885-1941), znakomitego cywilisty, znawcy prawa obligacyjnego, członka Komisji Kodyfikacyjnej RP, głównego twórcy Kodeksu zobowiązań z 1933 roku, profesora Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, stała się okazją do przywołania na nowo tej osoby, w wielkości Jego uczonego i zasług dla prawa. Recenzowane dzieło jest w zasadzie poświęcone prof. Longchamps de Bérier, ale nie tylko. Pozwala także poznać zmiany i przeobrażenia prawa oraz opisuje relację zachodzącą między tradycją i współczesnością.

Praca zbiorowa, autorstwa znakomitych uczonych, w swojej strukturze dzieli się tematycznie na trzy części. Pierwsza część opracowania została poświęcona osobie i działalności Romana Longchamps de Bérier, druga część obejmuje artykuły ukazujące współpracę pomiędzy Lwowem i Lublinem w osobie Profesora pracującego w obu ośrodkach uniwersyteckich. Wreszcie trzecia część książki dotyczy nowej rzeczywistości w zjednoczonej Europie, ośrodków naukowych we Lwowie i Lublinie i ich szans rozwoju badawczego we wzajemnej współpracy prawnej.

Nie zamierzam szczegółowo omawiać każdego artykułu, chociaż wiele z nich na to by zasługiwało, natomiast z trzech części pragnę wydobyć, moim zdaniem, istotne myśli i przesłania. „Dzieje rodziny Romana Longchamps de Bérier” autorstwa Grażyny Połuszejko rozpoczynają barwną i skomplikowaną historię tej rodziny. Przodkowie profesora przybyli z Francji na przełomie XVII i XVIII wieku, jak to wynika z przedłożenia, i było wśród nich wiele znakomitości, które odegrały ważną rolę w nauce, kulturze, przemyśle i władzach. Po treści artykułu zamieszczono drzewo genealogiczne rodziny Longchamps de Bérier. Kolejne opracowanie (Marzena Dyjakowska) przybliży zaangażowanie Profesora w ośrodkach naukowych Lwowa i Lublina w latach